



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(972)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (114.)
oraz Komisji Ustawodawczej (209.)
w dniu 16 czerwca 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk senacki nr 540).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 17)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Otwieram wspólne posiedzenie dwóch komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ustawodawczej.

Uprzejmie witam gości przybyłych na nasze posiedzenie.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest pierwsze czytanie ustawy o zmianie ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, druk nr 540.

Udzielam głosu wnioskodawcy, panu senatorowi Ireneuszowi Niewiarowskiemu.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję bardzo.

Projekt dotyczy zmian w ordynacjach wyborczych i przepisach o referendum, jakie odbywają się w naszym kraju. W sytuacji ewentualnego przegłosowania tego projektu składy komisji wyborczych byłyby uzupełniane przez przedstawicieli jednostek pomocniczych gminy. W sytuacji, gdy okręg obejmuje więcej takich jednostek i byłoby więcej chętnych, ponieważ oni na mocy ustawy sami mają prawo zgłosić swoją kandydaturę, odbywałoby się losowanie.

Uzasadnienie tych regulacji może być dwojakie. Pierwsze wprost dotyczy wyborów. Można powiedzieć, że sołtys, szczególnie na wsi, jako przewodniczący jednostki pomocniczej, uczestniczy w wyborach, chociażby poprzez przygotowywanie lokalu. Większość lokali znajduje się w świetlicach wiejskich, w szkołach. Sołtys z tejże racji w tym uczestniczy... Cała ustawa spowodowałaby, że brałby w tym udział z większym zaangażowaniem. Mieszkańcy wsi znają sołtysa, on zna wszystkich mieszkańców i myślę, że przyczyniłoby się to do usprawnienia pracy komisji wyborczej.

Jeśli chodzi o ten drugi obszar, gdyby odejść od samych wyborów, to trzeba by było porozmawiać o roli, jaką sołtys odgrywa w swojej społeczności, roli od wieków usankcjonowanej. Jego znaczenie jest duże, dodajemy mu nowych zadań. Niedawno uchwaliliśmy ustawę o funduszu sołeckim, który zawiera środki przeznaczone dla całej społeczności wiejskiej, ale zadania i działania z tym związane obciążają sołtysa. W związku z tym, choćby na tym przykładzie, choć te przykłady można mnożyć, widać, że jego rola w środowisku jest ważna i będzie ważna. Warto podnieść rangę tegoż

sołtysa, tegoż przewodniczącego. To, że on na mocy ustawy może zasiadać w takiej komisji, jest niewątpliwie podniesieniem jego rangi, jego znaczenia w środowisku.

Ta propozycja jest od jakiegoś czasu w środowiskach wiejskich przedstawiana. Mam przyjemność razem z grupą senatorów przedłożyć to Wysokim Komisjom pod rozwagę.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo panu senatorowi wnioskodawcy.
Udzielam głosu przedstawicielowi Biura Legislacyjnego.
Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Szanowni Zebrani!

Biuro Legislacyjne ma uwagi wynikające z treści pisma Państwowej Komisji Wyborczej, które zostało złożone w Senacie. Przygotowaliśmy projekt poprawek do projektu ustawy. Z przyjemnością omówię te poprawki wtedy, kiedy wypowie się na ten temat przedstawiciel PKW, bo myślę, że on świetnie uzasadni ich treść. Kiedy przejdziemy już do głosowania, ja sformułuję poprawki i ewentualnie, jeżeli będzie taka potrzeba, udzielę dalszych informacji.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Przed głosowaniem, rozumiem. Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, Panie Sędzio.
Pan Kazimierz Czaplicki, sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej.
Bardzo proszę.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że Wysoka Komisja otrzymała kopię pisma Państwowej Komisji Wyborczej, w której została wyrażona opinia do projektu w sprawie zmian w składach, powoływania obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Sejmu, w wyborach prezydenta, referendum ogólnokrajowym. Skutkuje to również zmianą, aczkolwiek nie bezpośrednią, w ustawie – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.

Państwowa komisja na początku wskazała, że sposób powoływania składu obwodowych komisji wyborczych w ogóle jest decyzją polityczną i oczywiście zależy to od woli ustawodawcy. Zauważyła również, iż ukształtowany od lat system powoływania obwodowych komisji wyborczych zakłada, że głównymi podmiotami zgłaszającym kandydatów do obwodowych komisji wyborczych są podmioty uczestniczące w wyborach, a więc podmioty, które mają prawo zgłaszać kandydatów na radnych, kandydatów na posłów, kandydatów na senatorów. Inaczej mówiąc, chodzi tu oczywiście o komitety wyborcze. Tak zostało to ukształtowane na przestrzeni lat. Jedynym wyjąt-

kiem od tej zasady, i to wprowadzonym swego czasu ze względu na wyraźne wskazania, jest fakt, że w skład każdej obwodowej komisji wyborczej wchodzi z urzędu osoba wskazana przez wójta czy burmistrza spośród, tak to nazwijmy ogólnie, pracowników samorządowych. Intencją tego przepisu było zapewnienie, jak uważano, obsługi lokalu wyborczego. Mówi się, że generalnie lokale wyborcze są w szkołach czy w świetlicach, a zatem osoba odpowiedzialna za szkołę, czyli dyrektor szkoły, który wchodzi w skład komisji z urzędu, będzie dbał o to, żeby komisja miała dostęp do telefonu, żeby miała dostęp do kserografu, żeby woźna szkolna posprzątała sale itd. Taka była intencja tego przepisu o pracowniku gminnym. Powoli to ewaluowało i niestety praktyka obecnie wykazuje, że tak naprawdę burmistrz desygnuje z urzędu w skład obwodowej komisji wyborczej pracownika urzędu. To jest oczywiście dobre rozwiązanie, pod warunkiem, że jest to pracownik merytoryczny, który w tej komisji będzie pomagał osobom wskazanym przez komitety wyborcze, a z reguły są to osoby, które z prawem czy w ogóle z administracją jako taką nie mają wiele do czynienia. To się ukształtowało na przestrzeni lat i tak wszystkie ordynacje wyborcze wskazują. Obecnie proponuje się, żeby dodatkowo w skład obwodowych komisji wyborczych mogli wchodzić przewodniczący jednostek pomocniczych samorządu terytorialnego, ale umówmy się, że chodzi tutaj bardziej o sołtysa aniżeli o kogoś innego. Tak zresztą wynika z tego uzasadnienia.

Proszę państwa, wydaje nam się, że na wielu polach są możliwości podnoszenia autorytetu sołtysa. Niekoniecznie i nie zawsze powinno to się odbywać poprzez umożliwienie mu udziału w pracach obwodowej komisji wyborczej na zasadzie członkostwa w tej komisji. To jest pierwsza sprawa. Z tych przepisów, które tu państwo wprowadzają, można by wnioskować, że on mógłby być nawet wybierany na przewodniczącego tej komisji... Sołtys jest chyba bardziej kojarzony z takim funkcjonariuszem gminnym aniżeli z osobą zaufania społecznego, chociaż jedno drugiemu przecież niekoniecznie musi przeczyć. I to jest jedna kwestia.

Druga sprawa. Proszę zwrócić uwagę, że według stanu na 31 grudnia 2007 r. w Polsce istnieje czterdzieści tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt osiem sołectw. Każdy sołtys miałby prawo zgłaszać się do obwodowej komisji w miejscu swojego zamieszkania, bo jak państwo w uzasadnieniu wskazują, dbałby o lokal wyborczy. Na razie powtarzamy więc tę argumentację sprzed lat. Tymczasem na tych obszarach wiejskich, według stanu na 7 czerwca 2009 r., a więc na dzień wyborów do Parlamentu Europejskiego, takich obwodów głosowania mamy dwanaście tysięcy dwieście osiemdziesiąt. A zatem na jeden obwód głosowania przypadają średnio trzy sołectwa. Z tym że liczba ta jest różna: od jednego sołectwa aż do dziewięciu na obszarach na przykład województwa małopolskiego, w części byłego województwa śląskiego. A zatem każdy z tych dziewięciu sołtysów mógłby się zgłosić i wtedy będzie losowanie. A jeżeli losowanie, to przepraszam bardzo, ale argument, że on zadbał o lokal wyborczy odpada, bo to może być całkiem inna osoba... To jest też kwestia, którą warto mieć na uwadze.

Kolejna sprawa też odnosi się do uzasadnienia. W uzasadnieniu wskazuje się, że przyjęcie tych rozwiązań nie spowoduje skutków finansowych dla budżetu państwa. Spowoduje, proszę państwa. Tak skonstruowana jak obecnie ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu przy powoływaniu obwodowych komisji wyborczych wskazuje, że... Tam się powołuje do dziesięciu osób wskazanych przez pełnomocników komitetów wyborczych i jednego pracownika samorządowego, tak go umownie nazwijmy. Skład jest zatem jedenastoosobowy, a dodatkowo ma wejść jeszcze sołtys... Może wejść,

może nie wejść, to jest inna kwestia, ale może wejść... Byłaby to zatem dwunasta osoba. Obecność tej osoby w wyborach do Sejmu, do Senatu, podczas referendum ogólnokrajowego, w wyborach do Parlamentu Europejskiego, bo w tych wyborach byłoby zwiększenie składu, powoduje konieczność wypłaty dla niej zryczałtowanej diety. To jest 135 zł w tej chwili. Średnio licząc: mamy dwadzieścia pięć tysięcy obwodów, czyli każda taka akcja wymaga zapewnienia dodatkowo środków w wysokości prawie 3 milionów 400 tysięcy zł. Oczywiście można powiedzieć, że wybory do Sejmu są raz na cztery lata, a do Parlamentu Europejskiego raz na pięć lat, więc teoretycznie nie są to wielkie pieniądze. Jest tylko jeszcze jedna kwestia, na którą trzeba zwrócić uwagę. Najwięcej problemów ze składami obwodowych komisji, z ich pracą, jest podczas wyborów samorządowych, wyborów do rad gmin i wyborów wójta oraz burmistrza. Tam każda osoba spoza tych wskazanych przez pełnomocników komitetów wyborczych może być postrzegana jako osoba, która będzie starała się – nie powiem przecież, że tak się dzieje, ale protesty wyborcze wskazują, że jeżeli jakieś nieprawidłowości występują w wyborach, to zwykle na poziomie obwodów głosowania – w jakiś tam sposób pomóc swojemu „przełożonemu”, wójtowi czy burmistrzowi. A w przypadku wyboru jednego radnego na przykład tym bardziej może to być konfliktowe.

W innych ustawach ogranicza się w gruncie rzeczy zdolność czy możliwość wskazywania przez komitety wyborcze swoich osób. W przypadku wyborów uzupełniających do rad gmin na przykład skład obwodowej komisji wyborczej liczyć może od pięciu do siedmiu osób. Jeżeli przyjmiemy te minimum pięć, w tym dwie osoby nazwijmy to urzędowe, to komitety wyborcze mają tylko trzy miejsca do obsadzenia, proszę państwa, a więc ograniczamy z całą pewnością możliwość wskazywania swoich kandydatów do komisji wyborczej.

Kwestią odrębną, chociaż ważną, i tu pozwolę sobie odnieść się już do informacji Państwowej Komisji Wyborczej czy wniosków, które od lat już składa, jest ograniczenie prawa zgłaszania kandydatów do obwodowej komisji wyborczej wyłącznie do komitetów wyborczych, które mają zarejestrowanych kandydatów w danym okręgu wyborczym. W tej chwili rzeczywiście mamy taką oto sytuację, że powstają komitety wyborcze, które nie zarejestrowały żadnego kandydata, nie podjęły nawet żadnej próby, ale ogłaszają się: pomóż nam, a my pomożemy tobie, zgłaszając ciebie do obwodowej komisji. I formalnie rzecz biorąc mają takie prawo. W druku nr 1740, a jest to projekt Komisji Ustawodawczej Sejmu o zmianach we wszystkich niemalże ordynacjach, ta kwestia jest również podnoszona, kwestia składów komisji i właśnie tego ograniczenia do komitetu.

Takie są uwagi Państwowej Komisji Wyborczej. Oczywiście państwo je mogą uznać i przyjąć albo nie, ale prosilibyśmy o rozważenie naszych wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo panu sędziemu.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie?

Pan wnioskodawca, później pan senator Dajczak i pan minister.

(*Głos z sali: Ale syntetycznie.*)

Bardzo proszę, pan senator.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Tak, tak, króciutko.

Rzeczywiście, jeśli chodzi o skutki finansowe, hipotetyczne skutki finansowe, bo zakładamy, że dziesięć komitetów startuje, to one się pojawiły. To było przeoczone. Proponowałbym w związku z tym poprawkę w tych odpowiednich ustawach dotyczących Parlamentu... europejskich wyborów... Chodzi o to, żeby ograniczyć liczbę zgłaszanych osób i ustalić limit od sześciu do dziewięciu. Przecież ten przepis jest dzisiaj obowiązujący, że jeżeli liczba przekracza ten limit, to jest losowanie. W ten sposób byśmy wykluczyli nawet hipotetyczny wzrost kosztów, choć on jest tak niewielki i suma, jaką przytoczył pan minister, nie występowałaby w całości, tylko w jakiejś części.

Jeśli chodzi o liczbę sołectw, to my przewidzieliśmy dlatego to głosowanie... Kwestia dotyczy nie tylko lokalu, ale generalnie gotowości całej tej społeczności do wzięcia udziału w wyborach. Można sobie też wyobrazić różne inne działania, które zachęcają do wzięcia udziału w wyborach, w których sołtys może uczestniczyć. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Dajczak.

Senator Władysław Dajczak:

Jeśli można, Panie Przewodniczący, ja bardzo króciutko.

Ja bym chciał w pełni podzielić argumentację, którą pan sędzia przytoczył. Myślę, że wystarczy po prostu spojrzeć na przykłady, które niesie życie. Ja w swojej gminie widzę dwudziestu jeden sołtysów i wszyscy jak jeden mąż są zaangażowani w kampanię wyborczą samorządową czy to jako kandydaci, czy jako członkowie poszczególnych komitetów wyborczych. Ja nie widzę żadnej potrzeby, tak jak pan sędzia powiedział... Sołtysów należy oczywiście wspierać, bo oni robią dobrą robotę w swoich miejscowościach, podnosić ich rangę, ale myślę, że to jest zła metoda na podniesienie rangi sołtysa. Absolutnie się nie zgadzam z tą argumentacją i nie widzę żadnej potrzeby, aby na siłę, bo tak trzeba powiedzieć, sołtysów wtłaczać do komisji wyborczej. Oni wchodzi do tych komisji wyborczych jako przedstawiciele komitetów, jako inni działacze, bo oni po prostu w tych miejscowościach...

(Brak nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czy pan senator kończy swoją wypowiedź jakimś wnioskiem?

Senator Władysław Dajczak:

Ja dziwię się, że taka inicjatywa w ogóle powstała i nie widzę potrzeby, żeby ona w ogóle zafunkcjonowała.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Czyli wniosek o odrzucenie, tak?)

I chciałbym zgłosić wniosek o odrzucenie tej ustawy.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję.

Pan minister Sosnowski, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Skoro już jestem i mam reprezentować rząd, to chciałbym wyrazić stanowisko rządu. Chciałbym podkreślić, że sprawy wyborów nie leżą w gestii administracji rządowej, niemniej jednak rząd pozytywnie odnosi się do tego przedsięwzięcia. Zwracamy jednak uwagę na fakt, że to dotyczy również miasta Warszawy, a tutaj mamy do czynienia z burmistrzami dzielnic. I tu warto się nad problemem zastanowić i go rozważyć. Jeśli już państwo zdecydujecie się na przyjęcie tych zmian, to proszę o rozważenie tego problemu. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

...dwie poprawki. Bardzo proszę o...

(Głos z sali: Trzeba by głosować.)

(Głos z sali: Głosowanie...)

Proszę państwa, może tak... Technicznie proponuję to w ten sposób. Został złożony wniosek o odrzucenie. W związku z tym w pierwszej kolejności przegłosujemy wniosek pana senatora Dajczaka o odrzucenie. Jeśli ten wniosek nie zostanie uwzględniony, to wtedy będziemy referować dwie poprawki, które przejmie pan senator wnioskodawca Niewiarowski.

Kto jest za wnioskiem pana senatora Dajczaka o odrzucenie projektu ustawy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Panie Przewodniczący, może byśmy poznali propozycje tych poprawek przed głosowaniem?)

Poprawki, tak?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Tak.)

Proszę bardzo, proszę o zreferowanie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

To są poprawki...

Może najpierw jedno zdanie o Parlamencie Europejskim. Tutaj pan sędzia zwrócił uwagę na to, że ustawa nie zawiera takiej regulacji, ale to wynika z tego, że przepisy ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego odsyłają w tym

zakresie do przepisów ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu i do Senatu, tak że nie ma potrzeby nowelizacji ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.

Jeśli idzie o poprawki sformułowane na podstawie pisma Państwowej Komisji Wyborczej... Są to poprawki do art. 16 ustawy o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i art. 18 ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin oraz rad powiatów. Poprawki polegają na tym, że konsekwentnie, tak jak jest w tych ustawach, istnieje zakaz pełnienia funkcji przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej odnoszący się do osób mianowanych przez wójta, burmistrza czy prezydenta miasta, ten sam zakaz obowiązywałby właśnie sołtysów i innych przewodniczących organu wykonawczego jednostek pomocniczych gminy, którzy weszliby w skład takiej komisji.

I teraz odczytam te poprawki. Pierwsza poprawka polega na tym, że w art. 1 po pkt 2 dodaje się pkt 3, który mówi, że ust. 8 otrzymuje brzmienie: „funkcji przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej nie może pełnić osoba wskazana do składu komisji przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta spośród pracowników samorządowych gminy lub gminnych jednostek organizacyjnych oraz przewodniczący organu wykonawczego jednostki pomocniczej gminy, który wszedł w skład komisji w trybie określonym w art. 16 ust. 4a”. Taka redakcja tego przepisu ma za zadanie wyłączyć spod jego działania tych przewodniczących organu wykonawczego jednostki pomocniczej gminy, którzy są przedstawicielami komitetów wyborczych.

I analogiczna poprawka do art. 18 ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin przybrałaby następującą postać: w art. 2 po pkt 1 dodaje się pkt 1a... Z tym, że w sytuacji ewentualnego przegłosowania tej poprawki numeracja ulegnie zmianie, bo komisja musi przedstawić tekst jednolity. W art. 18 ust. 4a otrzymuje brzmienie: „funkcji przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego komisji nie może pełnić osoba wskazana do składu komisji przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta oraz przewodniczący organu wykonawczego jednostki pomocniczej gminy, który wszedł w skład komisji w trybie określonym w art. 19 ust. 4a”.

(Głos z sali: Jeszcze określenie liczby od sześciu do dziewięciu...)

Tutaj, tak? Słyszę, że jest pewna chęć wprowadzenia poprawki, polegającej na...

(Głos z sali: Tak, od sześciu do dziewięciu.)

Tutaj, tak? Rozumiem.

Zmiana art. 40 ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Poprawka polega na tym, że w art. 3 dodaje się...

(Głos z sali: Zmienia się.)

Zmienia się? Nie...

Dobrze, po ustępie... Dobrze. W art. 3 dodaje się pkt 1, który mówi o tym, że ust. 2 pkt 1 otrzymuje...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, to z tego wynika.

...brzmienie: „od sześciu do dziewięciu osób spośród kandydatów zgłoszonych przez pełnomocników wyborczych komitetów wyborczych lub upoważnione przez nich osoby”.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że te dwie poprzednie poprawki, które pan referował, mają, że tak powiem, bliski związek rzeczowy i będę proponował, żebyśmy je łącznie...

(Głos z sali: Ale pośpiech jest taki, że nie jesteśmy w stanie...)

Nie... W toku debaty przecież można złożyć jeszcze poprawki.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Panie Przewodniczący, analogiczna zmiana byłaby w ustawie o referendum ogólnokrajowym.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Rozumiem, dziękuję bardzo. Czyli poddaję...

Pan minister Sosnowski, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Panie Przewodniczący, jeśli można, ja tylko poddaję to pod państwa rozważenie. Poruszyłem ten problem... Czy pan przewodniczący czy państwo ewentualnie mogliby się ustosunkować do tego, czy nie wnosilibyście poprawek... Zwróciłem uwagę na burmistrzów dzielnic Warszawy. Ten problem dalej jest nierozwiązany. Może warto by o tym problemie troszkę podyskutować i ewentualnie jakąś poprawkę wnieść, jeśli...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Panie Ministrze, przecież my możemy w toku debaty taką poprawkę jeszcze przygotować i wnieść, tak że nie musimy...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski: Jasna sprawa.)

...dzisiaj, że tak powiem, już w sposób wycyzelowany mieć przygotowanej ustawy.

(Rozmowy na sali)

Ale jeśli ktoś... Ja nie widzę wniosku o odroczenie tego posiedzenia.

(Głos z sali: Panie Przewodniczący, to otwiera strefę konsensusu.)

Rozumiem.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No nie ma...

Proszę bardzo, pan senator Sepioł.

Senator Janusz Sepioł:

Ja jestem jedną z osób podpisanych pod wnioskiem, muszę jednak powiedzieć – to może wstyd – że nie do końca świadomie się podpisałem. Wiadomość o skutkach

finansowych, jakie ta zmiana niesie, jest dla mnie informacją nową, która powoduje, że mam poważne wątpliwości, czy dalej tę inicjatywę popierać. W sytuacji kryzysu finansowego każda inicjatywa powodująca zwiększenie wydatków budżetowych powinna być bardzo poważnie rozważona.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Pan wnioskodawca, proszę bardzo.
(*Senator Ireneusz Niewiarowski: Jedno słowo.*)
Senator reprezentujący wnioskodawców.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Pan senator tak poważnie powiedział o tych skutkach finansowych, jakby zakładał, że kryzys finansowy będzie trwał wiecznie. To po pierwsze.

Po drugie, pan minister mówił o hipotetycznej sumie 3 milionów zł, jeżeli wszędzie byłaby pełna obsada komitetów startujących, a wiemy, że tak nie jest. W związku z tym...

(*Senator Janusz Sepioł: W przyszłym roku mamy dwa razy wybory.*)
Momencik.

Po to, żeby tych potencjalnych skutków finansowych nie było, jest właśnie ta poprawka zmniejszająca liczbę członków komisji. Wówczas nie ma żadnych skutków finansowych.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę państwa, słyszę głosy, które skłaniają się w kierunku odroczenia posiedzenia celem przygotowania tych poprawek, które dzisiaj się rodzą, a nie są jeszcze sprecyzowane.

Tak że kto jest za odroczeniem posiedzenia? (15)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednomyślnie przyjęliśmy wniosek o odroczenie posiedzenia.

Na tym zamykam dzisiejsze posiedzenie.

Bardzo dziękuję gościom i członkom komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 46)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851